Rok V. Nr. 287. Sosnowiec, środa 5 listopada 1930 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEN
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97. telefon redakcji 6-92. telefon redakcji nocnej ; drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65 070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

Paszcze armat pancerników niemieckich

kładą kres mrzonkom o rozbrojeniu.

Niemcy łożą miljony na flotę wojenną.

BERLIN 4 11. „Lokal Anzeiger" donosi z triumfem o wstawieniu do budżetu Rzeszy na rok 1931 pierwszej raty na budowę pancernika „B".

Z przytoczonych przez dziennik bliższych danych o preliminarzu budżetowym niemieckiej marynarki wojennej na rok 1931, wynika, iż rząd Brueninga wszedł na drogę urzeczywistnienia zapowiedzianego programu flotowego i przewiduje w najbliższych 6 latach wyasygnowanie dodatkowo 50 miljonów marek na budowę eskadry pancerników, będących ostatnim wyrazem techniki wojennej.

Pancernik „A" (Erzatz-Preussen), budowany w dokach „Deutsche Werke" w Kilonji, gotowy będzie w roku 1932 Budowa pancernika „B" (Erzatz-Lothringen) rozpoczęta zostanie w dokach marynarki wojennej w 1931 r., a ukończona będzie w 1934. Na koszty budowy w nadchodzącym roku budżetowym preliminuje się 10.13 milj. marek. Budowa pancernika „C" (Erzatz-Braunschweig) rozpocznie się w 1932 r. a będzie skończona w 1936, budowa zaś pancernika „D" (Erzatz-Elsass) rozpoczęta będzie w 1934 r. Budowany w dokach marynarki wojennej krążownik „Leipzig" gotowy będzie już w 1931 r.

Koszt budowy tego najnowocześniejszego krążownika na świecie wynosi ostatecznie 42 miljony marek. Każdy z planowanych pancerników kosztować będzie około 80 miljonów. Przewidziana w programie żywotność pancerników i krążowników wynosi 30 lat, kontrtorpedowców i torpedowców 15 lat, licząc od chwili spuszczenia na wodę.

Powyższe dane o zamierzeniach zbrojeń morskich Niemiec muszą wzbudzić zaniepokojenie nietylko w bezpośrednio zainteresowanej Polsce, lecz także na zachodzie. Nie uiega wątpliwości iż obecny Reichstag chętniej, niż którykolwiek z poprzednich plan flotowy Groenera uchwali. Tem samem jednak przekreślony zostanie układ londyński w sprawie europejskiego rozbrojenia morskiego, ponieważ ustalona w układzie równowaga sił morskich zostanie zwichnięta zbrojeniami niemieckiemi..

ARESZTOWANIA WŚRÓD NIEMCÓW NA POMORZU

za działalność antypaństwową.

TCZEW, 4. 11. (wł.) Na terenie Pomorza przeprowadzono liczne rewizje u wybitnych działaczy mniejszości niemieckiej.

Władze śledzcze stwierdziły, że na tym terenie działalność antypaństwową prowadzili niemcy w związku z wyborami.

W Tczewie i Wejherowie znaleziono podczas rewizji wiele obciążającego materjału, wskutek czego aresztowano 7-miu działaczy niemieckich. Aresztowanymi są: były poseł, czołowy kandydat listy niemieckiej w okręgu Tczew, Tatuliński, kandydat tejże listy Juljusz Brandthe, kierownik niemieckiego biura wyborczego Ferdynand Taube, dyrektor niemieckiej szkoły w Tczewie — Bartel, działacze niemieccy — Schiemann, Bambergier, Wendler i Suchecki.

SKAZANIE 41 KOMUNISTÓW.

ŁUCK, 4. 11. (wł.) Odbyła się tutaj rozprawa przeciwko 64 członkom komunistycznej partji zachodniej Białorusi. Na zasadzie wyroku 41 komunistów zostało skazanych na karę od 8 — 2 lat ciężkiego więzienia. Reszta została uniewinniona.

Lit. Art. Teatr Rewji „ARLEKIN" w Sosnowcu
Dęblińska 4. :—: Dyr. ST. GASSON. :—: Telefon 14 00.
Od wtorku, dnia 4-go listopada i dni następnych
Przepychem olśniewająca rewja
NÓŻKI NA STÓŁ!!!
Pióra Hemara, Omta, Własta i innych, z udziałem nowozaangażowanego Zespołu.
UWAGA: We czwartek 6 listopada b. r. Teatr nieczynny z powodu wyjazdu Zespołu do Dąbrowy na jedno przedstawienie w sali kina „KOMETA".

Nic mi nie brak do szczęścia prócz pieniędzy!
Jakże łatwo zdobyć je, kupując szczęśliwy
los I kl. Loterji Państwowej...
w najszczęśliwszej kolekturze Zagł. Dąbr.
Józefa Hlawskiego
w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 23
lub w jej oddziałach:
w BĘDZINIE, ul. Małachowskiego 1
w DĄBROWIE GÓRN., ul. 3-go Maja 4
w ZAWIERCIU, ul. Paderewskiego 7
w ROŻDZIENIU - Szopien., ul. Piłsudskiego 45
w GRODŹCU, Narutowicza 9
w CZELADZI, Rynek 8.
Szanse wygrania w obecnej loterji są o wiele korzystniejsze aniżeli w poprzednich —
Główna wygrana
MILJON ZŁ.
23 PREMJE!
Ogólna suma wygranych 32.000.000 Zł
CO DRUGI LOS WYGRYWA!
Mimo znacznego podwyższenia wygranych ceny losów niezmienione:
ćwiartka zł. 10.-, połówka zł. 20.-, cały los 40.-
Zamówienia listowne uskuteczniamy odwrotną pocztą.

25 MILJ. ZŁ. NA BUDOWĘ DOMÓW MIESZKALNYCH.

WARSZAWA, 4. 11. (wł.) Minister pracy i opieki społecznej, p. Prystor, zatwierdził budżet budowlany dla zakładów ubezpieczeń.

Preliminarz budżetowy przewiduje na budowę domów 25.150.000 zł., z której to sumy 12 miljonów zł. przeznaczono na budowę małych mieszkań dla robotników, resztę — dla urzędników.

Między innemi akcja budowlana rozpocznie się na terenie **Będzina, Sosnowca i Górnego Śląska.**

SKARGI O UNIEWAŻNIENIE LIST WYBORCZYCH

nie będą rozpatrywane.

WARSZAWA, 4 11. (wł.) Sąd najwyższy postanowił pozostawić bez rozpatrzenia skargi, zgłoszone w sprawie unieważnienia list, przez okręgowe komisje wyborcze. Sąd najwyższy stoi na stanowisku, że decyzje okręgowych komisyj wyborczych są ostateczne i że rozpatrzenie skarg nie może się odbywać w okresie przedwyborczym.

ARESZTOWANYM WYWROTOWCOM UKRAIŃSKIM

grozi ciężkie więzienie.

ŁÓDŹ, 4. 11. (wł.) Śledztwo, prowadzone w związku z aresztowaniem byłego posła ukraińskiego Dymitra Lewickiego i innych działaczy ukraińskich, doprowadziło do ujawnienia kompromitującego materjału, obciążającego aresztowanych.

Na zasadzie k. k. austrjackiego grozi wywrotowcom kara ciężkiego więzienia do 15 lat.

Aresztowani są oskarżeni o popieranie terorystycznych organizacyj zmierzających do oderwania części terytorjum państwowego.

ARESZTOWANIE HANDLARZA

żywym towarem.

OPOLE, 4. 11. (wł.) Na pograniczu polsko - niemieckiem w Oleśnie pod Opolem ujęto niejakiego Goldsztajna, który usiłował przemycić dwie dziewczyny w ieku 18 lat. Zachodzi podejrzenie, że Goldsztejn trudnił się handlem żywym towarem. Goldsztajna aresztowano i osadzono w więzieniu w Opolu.

WALKA POLICJI Z BANDYTAMI.

KATOWICE, 4. 11. (wł.) W Skoczowie na Górnym Śląsku policji udało się pochwycić bandytów, którzy zorganizowali napad na kasę ogniotrwałą hr. Larischa w Siemianowicach.

Policja natknęła się na czterech podejrzanych osobników, którzy na widok policji rzucili się do ucieczki. Policja użyła broni, ujmując trzech rannych bandytów, czwarty zaś poddał się dobrowolnie.

PŁONĄCA ROPA NA POWIERZCHNI RZEKI

niszczy mosty i przystanie.

NOWY JORK, 4. 11. Olbrzymiego pożaru w kopalniach nafty Morgana koło Oklahoma nie udało się dotychczas ugasić. Pożar przybiera coraz bardziej na sile. Wskutek nieostrożności przechodniów zapaliła się ropa, która pokrywała powierzchnię rzeki. Płonący strumień posuwa się w kierunku miasta Oklahoma.

Kilka mostów, przystani i wielkie składy drzewa na rzece padły ofiarą płomieni. Zanim pożar rzeki dojdzie do miasta, nafta na powierzchni wody prawdopodobnie się wypali.

Prasa donosi, że...

— Wobec faktu, że władze związku polskich korporacyj akademickich wyraźnie poparły pewną grupę polityczną, istniejąca we Wilnie korporacja Cresovia nie chcąc, by korporacja była uważana za narzędzie pewnych grup politycznych, zgłosiła swe wystąpienie ze związku polskich korporacyj akademickich, wzywając wszystkie korporacje dla których kultywowanie idei państwowej jest nakazem postępowania, do wyraźnego sprecyzowania swego stanowiska.

— Dom bankowy Adam, istniejący w Paryżu od 150 lat, mający liczne filje w północnej Francji zawiesił wypłaty. Krach banku został spowodowany olbrzymiemi stratami, poniesionemi na giełdzie.

— Sensację wzbudza masowy kolportaż w Anglji pierwszego sowieckiego dziennika w języku angielskim pt. „Moscou News". Pismo redagowane jest w Moskwie a pozostaje pod wpływem finansjery amerykańskiej, torującej sobie drogę przy pomocy powyższego organu do podboju ekonomicznego rynku sowieckiego.

— W czasie sprzeczki rodzinnej, zamieszkały w Mogilnie restaurator Mnichowski strzelił z dubeltówki do własnego syna, raniąc go ciężko w brzuch. Mnichowskiego aresztowano.

— Defraudant pieniędzy magistratu warszawskiego, Hilary Dąbrowski, został uratowany od śmierci, którą chciał sobie zadać, trując się weronalem w hotelu w Katowicach. W stanie jego nastąpiła poprawa do tego stopnia, że rozmawia on ze służbą szpitalną a jutro będzie przesłuchany.

— Na szosie Ryńsk—Orzechowo w pow. wąbrzeskim zamordowano 16-letnią Annę Math. Dochodzenia ujawniły, że morderstwa dokonał 20-letni Władysław Jagiełło z Orzechowa, który po dokonaniu morderstwa zbiegł w niewiadomym kierunku.

— Na torze wyścigowym Grand Camp zdarzył się w czasie płaskiego biegu, ciężki wypadek. Koń, będący faworytem biegu przewrócił się, co pociągnęło za sobą upadek dalszych 8 koni. Dwaj żokeje odnieśli ciężkie rany; także niektóre konie są ciężko ranne.

— Lista odznaczonych odznaką orderu Polski Odrodzonej ukaże się przed 11 listopada. Lista ta będzie znacznie szczuplejsza, niż w roku ubiegłym. W projekcie odznaczeń pominięto nazwiska osób, zaangażowanych czynnie w akcji politycznej zarówno po stronie obozu rządowego, jak i ugrupowań opozycyjnych.

— W Trzebini (woj. krakowskie) na zebraniu kolejarzy, dwaj wybitni działacze PPS CKW na terenie kolejowym zgłosili wystąpienie z Centrolewu. Jeden z nich, p. Alojzy Pilch, członek zarządu Z. Z. K. i Z. Z. Masz. w przemówieniu oświadczył, że dłużej nie może pozostawać w Centrolewie, który połączył się z wrogami robotników i że wobec tego staje po stronie obozu marszałka Piłsudskiego. Do oświadczenia tego przyłączył się prezes miejscowego oddziału Z. Z. K. p. Władysław Głowacki.

— W min. przemysłu i handlu są już na ukończeniu prace nad ostatecznem przygotowaniem projektu ustawy górniczej. Prace prowadzone były w bardzo szybkiem tempie ze względu na możliwości opublikowania projektu ustawy górniczej w formie dekretu.

F. K. i S-ka

KASZEL CHRYPKĘ DUSZNOŚĆ BÓLE GARDŁA USUWAJĄ PASTYLKI BELGIJSKIE
APTEKA Mra GĄSECKIEGO w WARSZAWIE, ul. FRETA 16.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

O żywe siły narodu.

Gdyby marsz. Piłsudski, wypowiadając w 1926 r. zdecydowaną walkę partyjnictwu, t. j. przerostowi interesów partyjnych ponad interes państwa, poprzestał był na tem dziele negatywnem, byłby społeczeństwu polskiemu wyrządził niewątpliwie krzywdę. Nie można bowiem wy obrazić sobie nowoczesnego społeczeństwa, a cóż dopiero społeczeństwa 30-to miljonowego, bez jakichś form organizacyjnych, w których siły tegoż i interesy w należyty sposób uzewnętrzniałyby się.

Marsz. Piłsudski zdawał też sobie dobrze z tego sprawę i czteroletnim okresem swego rządzenia sprowadza powoli, ale zdecydowanie i skutecznie, naród polski do właściwych i istotnych form organizacyjnych. Zmierzając do nich świadomie i celowo, rządy pomajowe pokryły terytorjum całej Rzplitej siecią instytucyj samorządu zawodowo-gospodarczego w postaci izb handlowych, przemysłowych, rękodzielniczych i rolniczych.

W ten sposób 30-to miljonowa masa społeczeństwa polskiego uzyskuje reprezentacje swych istotnych interesów. Nie były tą reprezentacją parje polityczne, oparte o swoje papierowe programy. Każdy bowiem obywatel polski jest w swoim zakresie wytwórcą i gospodarzem, drobna zaś tylko ich cząstka należy, względnie należała do partji.

Gdy szukamy reprezentacji istotnych interesów społeczeństwa, to musimy uchwycić człowieka w najbardziej jemu właściwej funkcji, t. j. jako gospodarza, a nie jako polityka. Bo interesy partyjne mogą lub nie komuś leżeć na sercu, natomiast dobro da nego warsztatu pracy i kwestja osobistego dobrobytu moralnego i materjalnego, musi każdego interesować.

Dlatego interes zawodowo-gospodarczy obywatela nazywamy jego interesem istotnym, reprezentację zaś tego interesu — reprezentacją istotną, a interes partyjno-polityczny oraz reprezentacje partyjne uważamy za coś drugorzędnego, — coś, co ostatecznie może być, ale nie musi.

Gdy staje przed nami pierwszorzędnej wagi zagadnienie na prawy ustroju Polski, to przedewszystkiem musimy szukać takich form ustrojowych, które będą opierały się o żywe siły społeczeństwa. Państwo polskie spełni swoją misję tylko w tym wypadku, gdy do wyścigu państwowotwórczego powoła wszystkie istniejące siły twórcze. W miejsce zatem partji, będącej tylko sumą arytmetyczną swych członków, których „twórczość" ujawniona jest w legitymacji partyjnej, odradzające się państwo polskie musi szukać swych fundamentów w ludziach, legitymujących się dokonywaną pracą, musi powołać do współpracy wszystkich wytwórców, w jakichkolwiekby oni zawodach pracowali.

Żywą siłą narodu będzie polski wytwórca, jako taki, w przed stawicielstwie zawodowo-gospodarczem reprezentowany i on w miejsce „gasnącego świata" partyj politycznych winien uzyskać głos stanowczy w regulowaniu spraw ogólno-państwowych.

W dotychczasowym dorobku rządów pomajowych istnieje jedna, bardzo poważna luka. Brak jest mianowicie samorządu zawodowo-gospodarczego pracy najemnej. Skoro w fundamentach odrodzonego państwa, nie może brak nąć żadnej żywej siły twórczej, to przed państwem polskiem staje dziś do wykonania wielkie dzieło uzupełnienia dotychczasowych instytucyj samorządu gospodarczego izbami pracy najemnej.

Pozbawiony dotychczas repre zentacji swych interesów zawodowych, robotnik uzyska dzięki temu placówkę, w której nie polityczny, lecz gospodarze o interesach jego decydować będą.

Sejm, który się zbliża, otrzyma to zadanie do spełnienia.

Polska w przyszłości będzie się opierała o demokrację gospodarczą, o reprezentację wytwórców. Samorząd bowiem gospodarczy, będący instytucją prawa publicznego wprowadzi każdego obywatela w ustrój Rzeczypospolitej i każdy obywatel w ten sposób stanie się współodpowiedzialnym za losy państwa i za dobrobyt szerokich mas społeczeństwa.

Tylko w ten sposób, przez wciągnięcie każdego wytwórcy w ramy ustrojowe państwa, przez nadanie uprawnień administracyjnych samorządnym zrzeszeniom wytwórców i przez przerzucenie odpowiedzialności ze sztabów partyjnych na 30-to miljonową masę społeczeństwa pracującego, możemy wyobrazić sobie utrwalenie spiżowego fundamentu, na którym opierając się, Polska śmiało i ze spokojem w przyszłość swoją patrzeć będzie mogła.

Wyborca winien problem ten przed dniem 16 listopada br. rozważyć i głosem swym zadecydować, czy chce utrzymać Polskę na dyktaturze kilku czy kilkunastu sztabów partyjnych, czy też pragnie odrodzenia Polski i oparcia Jej o istotną i odpowiedzialną reprezentację całego twórczego społeczeństwa.

Z. Madeyski.

Zmiana w ustawie o godzinach handlu.

Komisja międzyministerjalna ustaliła następujące zmiany w ustawie o godzinach w handlu.

Sklepy spożywcze, które dotychczas były otwarte od godz. 7 rano do godz. 7 wieczór, będą mogły być otwarte o godzinę wcześniej, t. j. o godz. 6 rano. Pozatem wprowadzone ma być przedłużenie godzin w handlu dla owocarni, które dotychczas zamykane były o godz. 7 wieczór, a które w okresie od 1 czerwca do 1 grudnia będą mogły być otwarte do godz. 11 wieczór.

Wreszcie co do handlu w niedzielę uzgodniono, że jatki mięsne, oraz sklepy nabiałowe będą mogły być otwarte w niedzielę od godz. 7 do godz. 10 rano.

Pozatem wprowadzona ma być ważna zmiana w rozporządzeniu o sankcjach karnych za przekroczenie ustawy o godzinach w handlu. Wnioski te mają być w najbliższych dniach odesłane na radę ministrów. W razie uzyskania aprobaty rady ministrów, nowela do ustawy o godzinach w handlu wyjdzie prawdopodobnie, jako dekret prezydenta Rzplitej. Skutki prawne tej noweli będą natychmiastowe.

W szale partyjnictwa ksiądz deptał portret papieża:

W toku agitacji przedwyborczej, która miała miejsce w Warszawie, zdarzył się bardzo charakterystyczny dla rozwydrzenia partyjnego, wypadek.

Na Pradze przed bazyliką kolporterzy rozdawali wychodzącej z kościoła publiczności ulotki. Na pierwszej stronie umieszczony był protest obecnego papieża, b. nuncjusza Rattiego, z czasów, gdy jeszcze był w Warszawie, idącego pod rękę z marszałkiem Piłsudskim, na stronie 2 i 3 znajdowały się wyjątki z orędzi i opinje wyższego duchowieństwa o konieczności poparcia rządu marszałka Piłsudskiego.

W trakcie rozdawania tych ulotek wyszedł z kościoła ksiądz miejscowy, Poskrobko, który na widok rozdawanych ulotek zaczął je wyrywać z rąk kolporterów: na zwróconą uwagę, że tam znajduje się portret Papieża, ksiądz zaczął drzeć te ulotki, rzucał je na ziemię, deptał i t. d.

Do czego może doprowadzić szał obłąkania partyjnego!

Stan bezrobocia w krajach Europy i Ameryki.

Międzynarodowe biuro pracy w Genewie uzgodniło szereg obliczeń, dotyczących stanu bezrobocia w różnych krajach. Wynika z tych zestawień, iż bezrobocie wzrosło znacznie w zależności od rozszerzenia się kryzysu gospodarczego.

Jak wykazują doprowadzone do końca lipca i sierpnia b. r. ścisłe zestawienia przedstawiał się następująco:

W Niemczech ilość bezrobotnych wynosiła w końcu sierpnia r. b. — 1.947.811 osób, gdy w tym samym okresie r. 1929 883.002 osoby;

W Austrji ilość bezrobotnych wynosiła w końcu sierpnia r. b. — 156.124 osoby, wówczas gdy w r. 1929—101.845 osób;

W Belgji w końcu lipca r. b. ilość bezrobotnych wynosiła — 15.202 osoby gdy w r. 1929 — 4.037 osób;

W Anglji i Irlandji w końcu sierpnia ilość bezrobotnych wynosiła — 2.119.648 osób, wówczas gdy w r. 1929 — 1.198.882 osoby;

We Włoszech w końcu sierpnia rb. ilość bezrobotnych wynosiła 399.693 osób, gdy w r. 1929 —236.316 osób;

W Czechosłowacji w końcu lipca r. b. ilość bezrobotnych wynosiła 37.853 osoby, gdy w r. 1929 — 16.859 osób;

W Kanadzie ilość bezrobotnych wynosiła w końcu lipca b. r. 18.473 osoby, gdy w r. 1929 — 6.009 osób;

W Stanach Zjednoczonych liczba bezrobotnych w końcu sierpnia r. b. stanowiła 22 proc. ogółu robotników, wówczas gdy w r. 1929 stosunek ten wyrażał się odsetkiem 9 proc.

Z pośród wszystkich państw tylko Francja nie odczuwała skutków kryzysu w postaci bezrobocia, liczba bezrobotnych bowiem nie dosięgała w końcu sierpnia r. b. nawet 1000 osób.

Kino-Teatr „Miraż"
Dąbrowa Górnicza, 3-go Maja 14
telefon 3-01.

TYLKO 2 DNI! Wtorek 4 i środa 5 listopada br
Rozkoszna MARTENA DIETRICH oraz niezrównany HARRY LIEDTKE przedstawią się w szampańskiej — komedji p. t. —
„Całuję twoją dłoń Madame"

ANONS! Od czwartku 6 listopada br. Potężne arcy dzieło reżyserji genjalnego Joe May'a pt „TRAGEDJA KOCHANKÓW".

Kandydaci Centrolewu do sejmu w Zagłębiu.

Centrolew, t. j. zlepek niedobitków PPS., wyzwolenia i narodowej partji robotniczej, występuje do wyborów z listą kandydatów poselskich w następującym porządku:

1) Aleksy Bień, 2) Jan Stańczyk, 3) Teofil Rel, 4) Marjan Kopka.

Należy przeto uświadomić ogół wyborców, kogo i co reprezentują ci ludzie. Idą przecież do wyborów na ustach z hasłami walki z Piłsudskim i dyktaturą, w obronie praw i wolności ludu. Wyborca musi wiedzieć *jakie dają gwarancje i jakie przedstawiają wartości ludzie*, którzy wyciągają ręce po mandaty z rąk klasy robotniczej w miastach i wsiach.

Dwuch czołowych kandydatów ogół zna zbliżej.

P. Bień, jako zawód swój podał, że jest sekretarzem związków zawodowych. Od kiedy to? Zdaje się, że, gdy porzucił kiepsko płatne stanowisko chłopca do posyłek w Fabryce Fitzner i Gamper, był przez jakiś czas pomocnikiem p. Stańczyka, ale gdy PPS. zwyciężyła przy wyborach miejskich w r. 1925, zgłosił się na prezydenta miasta Sosnowca. Za swoją pracę ideową kazał sobie dobrrze płacić, wynagrodzenie wynosiło razem do 2.000 zł. miesięcznie, a przez rok blisko pobierał ponadto pensję poselską, co w sumie wynosiło przeszło 3.000 zł. *Tak można ideowo pracować.*

Ale co wzamian ma klasa robotnicza?

Wybudował p. Bień domy mieszkalne na kolonji im. B. Limanowskiego, a czy mieszka tam jeden choćby robotnik?

Nie, mieszkają zato w 3 — 4 pokojowych mieszkaniach p. Bień Jarża, Dobrowolski i inni ideowcy, którzy *za pieniądze miejskie pobudowali mieszkania dla siebie*. Miasto zaś zostawione zostało w takim stanie ruiny finansowej, że żaden z późniejszych prezydentów nie mógł sobie z nim dać rady i trzeba było rozwiązać radę miejską i magistrat, *a wyznaczyć komisarza*, żeby zrobił porządek i *żelazną miotłą oczyścił miasto* z pozostałości sławnej gospodarki p. Bienia.

A może p. Bień reprezentuje wykształcenie i talent wymowy?

Znamy go z czasów prezydentury, wiemy więc, że z trudem zdołał wypowiedzieć w razie konieczności kilka słów, ogół zaś robotniczy nie słyszał go *na żadnym wiecu, na żadnem zebraniu poselskiem*, bo nie był do tego uzdolniony.

W sejmie zasiadał od 1928-1930, a czy dał się chociaż raz słyszeć w sejmie, czy na jakiejś komisji? Po co więc brać się nie do swojej roboty?

Czy robotnicy mogą się powołać na jego jedną interwencję poselską. Czy słyszał kto choćby jedną interpelację? Takich *niemych obrońców potrzebuje dzisiaj klasa robotnicza, on będzie walczył z Piłsudskim i dyktaturą!!!*

Miarą jego wpływów we własnej partji są ostatnie secesje z PPS. z której powychodzili ludzie czyści i wartościowi, a nie został literalnie nikt do pracy. Ani jednego wiecu, ani jednego zebrania PPS. w Zagłębiu. Czołowy kandydat *nie ma odwagi iść na wiec i pokazać się wyborcom*, boi się bowiem aresztowania. Gdzieindziej PPS. urządza wiece przedwyborcze — u nas absolutna cisza. Trzeba mieć odwagę cywilną pokazać się choć raz przed wyborami; tu mu jej brak, a krzyczy, że *będzie miał ją do walki z Piłsudskim?*

P. Stańczyka *dobrze zna Zagłębie i klasa robotnicza*. Jak dalece jest on popularnym między swoimi świadczy fakt, że na konferencji okręgowej PPS., gdy ustalono listę kandydatów, nie padł za nim ani jeden głos i trzeba było dopiero przyjazdu sekretarza generalnego PPS. p. Pużaka z Warszawy, który *narzucił go na drugie miejsce na liście*. Nie ośmielono się pokazać go na pierwszym, schowano go za plecami p. Bienia.

Więc kogo on reprezentuje, gdy właśnie górnicy nie chcą o nim słyszeć?

Jako posła widzieli go w Zagłębiu jedynie przed wyborami, zawsze od szeregu miesięcy można było słyszeć o nim, *jak bawi się w kąpielach zagranicznych* nad morzem Adrjatyckiem w jedwabnej piżamie. *Typowy burżuj*. A dzisiaj?

P. Stańczyk wyjechał sobie do Anglji po pieniądze na wybory. Musi mieć nieczyste sumienie, bo nie chce wracać, chociaż tutaj dzwonią na larum. Nałgał widać o Polsce i boi się do niej wrócić i wyborcom pokazać, a może nie opłaci mu się wozić do kraju pieniędzy na wybory, kiedy widzi, że nie ma szans przejścia do sejmu, bo go gdzieś schowano na liście. I to ma być obrońca klasy robotniczej!?!

Miarą wpływów tych dowódców partyjnych jest ostatni *organ prasowy PPS. „Głos Zagłębia“*. Wystarczy spojrzeć na niego. Wygląda tak, jak w muzeum bułeczka z czasów głodu. Świstek o dwuch kartkach wydawany raz na tydzień. *Nie ma co pisać, nie ma o kim i nie ma dla kogo pisać.*

Pozbawili oni klasę robotniczą uczciwych ludzi, boją się wieców i zebrań przedwyborczych, ani chcą się na oczy i światła walki wyborczej pokazać szerokim masom, nie mają nawet prasy, któraby informowała ich sympatyków. *Co się stało z tą wielką jeszcze przed kilku laty w Zagłębiu PPS. A wszystko to gdy im odebrano magistraty, kasy chorych i posady poselskie?*

Pewnie, chciałoby się znowu wrócić i znowu iść do sejmu, ażeby tam cicho siedzieć, ust nie otworzyć i brać... 1.400 zł. miesięcznie.

P. Cupiał był w sejmie od r. 1922 — 1928. *Sześć lat pary z gęby nie puścił* ani na plenum, nie wysłano go do żadnej komisji boć przecież nie nadawał się do pracy ustawodawczej. Jego koledzy sejmowi mówią, że p. Cupiał *zabierał głos jedynie w bufecie sejmowym* przy dobrym obiedzie i to raz na miesiąc, gdy przyjeżdżał po djety poselskie, bo resztę czasu spędzał w swoich apartamentach, *które bezpłatnie zajmuje do dziś w biednym domu ludowym w Dąbrowie razem z dopłatą 400 zł. miesięcznie za ideową pracę* około *administracji tego domu?*

Hm. Także ideowy kandydat na senatora, bo mu potrzeba jeszcze djet senatorskich 1.300 zł., inaczej się nie opłaci pracować dla dobra klasy robotniczej!!

Czy potrzeba mówić o trzecim i czwartym kandydacie z listy Centrolewu. Słyszał kto kiedy o Teofilu Relu to N. P. Rowiec, członek partji, która nie istnieje w Zagłębiu od kilku lat, o której słuch zaginął, ale dlaczego on nie ma być posłem z woli ludu? Słyszeli może wyborcy o p. Marjanie Kopce z Wyzwolenia. A ten, co za jeden?

O takich kandydatach na posłów słyszy się jedynie na podwieczorkach, gdy dla zabawienia gości urządza się zabawę towarzyską, która się nazywa „cenzurowanym“.

Przecież gdybyście wy, pp. kandydaci centrolewu na posłów i senatorów, wystawili swoje nazwiska nie na liście 4-ch partji, ale gdybyście kazdy na swój rachunek kandydowali w jednomandatowych okręgach, *toby pies z kulawą nogą na was nie stawiał*, nie głosowaliby nawet za wami *właśni szwagrowie i kumotrowie*.

I wy chcecie walczyć o prawa klasy robotniczej w sejmie z marszałkiem Piłsudskim? Wy, co chowacie się za czerwono - zielonym sztandarem i myślicie że w jego cieniu nie dojrzą waszych małych figurek?

Puknijcie no się w czoło!...

Rozwiązanie rady i zarządu m. Będzina

Komisarzem został inż. Rzeczkowski

Wczoraj o godz. 10-ej rano do magistratu w Będzinie przybył radca województwa kieleckiego wydziału samorządowego, p. Serednicki, przywożąc dekret ministerjum spraw wewnętrznych o rozwiązaniu rady miejskiej i złożeniu z urzędu członków magistratu m. Będzina, w którym jednocześnie zaznaczono, że tymczasowe kierownictwo spraw miejskich m. Będzina obejmie inż. Bronisław Rzeczkowski.

DLACZEGO ROZWIĄZANO RADĘ?

Na pytanie to znajdujemy wyczerpującą odpowiedź w piśmie woj. kieleckiego do prezydenta Michla:

„Rada miejska m. Będzina, pochodząca z wyboru w roku 1928 nie ma żadnej stałej większości, w konsekwencji czego zarząd miasta Będzina zmuszony jest zapewniać sobie taką większość wśród ugrupowań radzieckich o wręcz różnych i wrogich sobie tendencjach politycznych.

Taki stan rzeczy wytwarza atmosferę nieufności i podejrzeń ludności miasta w stosunku do jego zarządców i w żadnym razie nie stwarza normalnych warunków pracy samorządowej.

W związku z tem należy jednocześnie uznać, że nie leży w interesie miasta, aby na czas przejściowy do nowych wyborów obecny magistrat o wyraźnem zabarwieniu polityczno - partyjnem pełnił funkcje rady miejskiej.

Wobec powyższego p. minister spraw wewnętrznych z dnia 31 października 1930 r. Nr. SF. 2286-1 na podstawie art. 66 i 67 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4.II. 1919 r. (Dz. P O. Nr. 13 poz. 140) złożył pana z urzędu prezydenta miasta Będzina.

Decyzja niniejsza w administracyjnym toku instancji jest ostateczną, co jednakże nie wyklucza ewent. prawa skargi do najwyższego trybunału administracyjnego co do części, dotyczącej złożenia pana z urzędu prezydenta miasta Będzina. Urzędowanie odda pan w dniu 4 listopada 1930 r. inż. Bronisławowi Rzeczkowskiemu, jako kierownikowi tymczasowego zarządu miasta Będzina w obecności delegata urzędu wojewódzkiego“.

MIANOWANIE KOMISARZA.

Inż. B. Rzeczkowski otrzymał pismo następujące:

„Niniejszem zawiadamiam pana, że pan minister spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 31.10. 1930 r. Nr. SS. 2286-1 rozwiązał radę miejską w Będzinie i złożył z urzędu wszystkich członków magistratu tegoż miasta, równocześnie zaś powierzył panu tymczasowe kierownictwo spraw miejskich miasta Będzina, z przyznaniem panu wynagrodzenia odpowiadającego poborom V st. sł. wraz z 30 proc. dodatkiem reprezentacyjnym, płatnym z funduszów miejskich, przy jednoczesnem dodaniu mu do pomocy rady przybocznej w charakterze organu doradczego i opinjodawczego.

Powołanie tej rady nastąpi osobnym reskryptem.

Tymczasowy zarząd miejski urzędować będzie do czasu ukonstytuowania się nowej rady miejskiej i nowego magistratu m. Będzina,— przyczem przysługiwać mu będą uprawnienia rady miejskiej i magistratu, z ograniczeniami, wynikającemi z art. 66 powołanego dekretu o samorządzie miejskim.

Nowe wybory do rady miejskiej w Będzinie zarządzone zostaną w swoim czasie.

Urzędowanie obejmie pan w dniu 4 listopada 1930 r. w obecności delegata urzędu wojewódzkiego.

W O J E W O D A:
w. z. (—) Dr. KROEBL,
wicewojewoda.

Pożyczki z polskiego banku komunalnego.

Polski bank komunalny przyznał szereg krótkoterminowych pożyczek z komunalnego funduszu pożyczkowo — zapomogowego.

Pożyczki otrzymały następujące miasta woj. kieleckiego: Częstochowa — 50.000 zł. i Działoszyce, 10.000 zł.

Odmownie załatwiono podanie magistratu m. Zawiercia o 30.000 zł.

Wobec nadmiaru zgłoszeń odroczono do następnego posiedzenia rozpatrzenie podań: miasta Kielc i Opatowa.

Urzędnicy państwowi i prywatni

wypowiedzieli się za B. B. W. R.

Onegdaj, w Będzinie, z inicjatywy urzędników skarbowych odbyło się, przy udziale 60 delegatów zebranie urzędników skarbowych, administracyjnych i prywatnych.

Dłuższy referat na temat wyborów wygłosił dyr. Mazur.

Po referacie wywiązała się krótka dyskusja, poczem zebrani, reprezentanci licznych rzesz urzędniczych państwowych i prywatnych Zagłębia Dąbrow. jednogłośnie uchwalili głosować przy wvborach na liste nr. 1.

Festival literacko - artystyczny.

Mężczyzna szuka kobiety — Kobieta szuka mężczyzny!

Dnia 7-go bm. w Teatrze Polskim w Kielcach. Udział sił literackich i artystycznych Warszawy i Łodzi.

Wieczór satyry i humoru! Szczegóły w afiszach.

RZEMIEŚLNICY, KUPCY i PRZEMYSŁOWCY w bloku bezpartyjnym.

Ukazała się odezwa ogólnopolskiego gospodarczego komitetu wyborczego mieszczaństwa, nawołująca rzemieślników, kupców i przemysłowców do głosowania na listy bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.

Mieszczaństwo polskie zainteresowane w naprawie ustroju państwa musi przyczynić się do zwycięstwa obozu marszałka Piłsudskiego i dlatego jednolitym frontem poprzeć obóz prorządowy w akcji wyborczej.

Pod odezwą podpisane jest prezydjum i członkowie komitetu wykonawczego ogólnopolskiego, gospodarczego komitetu wyborczego mieszczaństwa.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Listopad 5 Środa	
Dziś:	Zacharjasza
Jutro:	Leonarda
Wschód słońca	6.31
Zachód „	16.10

RADJO

WARSZAWA.

Środa, 5 listopada.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. Po kom. muzyka gramof. 15.00. Kom. gospod. 15.35. Kom. harcerski 15.50. Radjokronika. 16.15. Kwadrans dla najmłodszych. „Dwaj duszkowie". 16.45. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „O pismach Józefa Piłsudskiego". 17.45. Koncert ork P. R. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Skrzynka poczt. roln. 19.25. Feljeton „Podróż bez pieniędzy". 19.40. Pras. dziennik radj. 20.00. Odczyt rządowy. 20.15. Pogadanka muzyczna. 20.30. Koncert międzynarodowy z Bukaresztu. W przerwie program na dzień nast. i repertuar teatrów miejsk. 22.00. Feljeton „Za kulisami... chemji". 22.15. Płyty gramof. 22.30. Kom. meteor., polic., sport. 23.00. Transm. z teatru „Morskie Oko".

KATOWICE.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 15.00. Kom. gospod. z Warszawy. 15.20. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. P. 15.50. Radjokronika z Warsz. 16.15. Program dla najmłodszych i dzieci star. 16.45. Koncert z płyt gramof. 17.15. O pismach Józefa Piłsudskiego transm. z Warsz. 17.45. Koncert z Warszawy. 18.45. Codzienny odcinek powieściowy. 19.00. Rozmaitości. 19.15. Kom. sport. 19.25. Feljeton z Warszawy 19.40. Pras. dziennik radj. z Warsz. 20.00. Odczyt rządowy z Warszawy. 20.15. Pogadanka muz. z Warsz. 20.30. Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.00. Feljeton z Warszawy. 22.15. Koncert z płyt gramof. 22.30. Kom. meteor. z Warszawy i program na dzień nast.. 23.00. Skrzynka pocztowa w języku franc.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Środa, dn. 5 bm. o godz. 8.15 wiecz. w Dąbrowie (sala kina „Kometa" **„Młynarz i jego córka".**

Początek o g. 8 w.

Bilety nabywać można wcześniej u W-go Czechowicza

Ogólna.

(o) **Ważna konferencja węglowa.** Dnia 13 listopada odbędzie się w min. pracy i opieki społ. konferencja w sprawie całokształtu spraw węglowych na terenie międzynarodowym. W konferencji wezmą udział przedstawiciele min. przemysłu i handlu, rady zjazdu przem. górniczych i związku pracodawców górniczo - hutniczych z Górnego Śląska

Na konferencji omawiane będą problemy węglowe krajowe, system prac w kopalniach polskich itd. Konferencja ma ponadto ustalić program dla międzynarodowej konferencji, która odbędzie się w czerwcu 1931 r.

Rewizje w lokalu i u członków stronnictwa narodowego w Sosnowcu.

Wczoraj w godzinach wieczorowych dokonano rewizji w lokalu stronnictwa narodowego przy ul. Kołłątaja w Sosnowcu.

Wynik rewizji

był nieoczekiwany.

W ręce policji wpadły całe masy odezw i ulotek, z których większość w swoim czasie

uległa konfiskacie.

Jednocześnie przeprowadzona została rewizja w mieszkaniu prywatnem znanego działacza endeckiego, byłego komisarza policji

Konstantego Strzeleckiego.

I tu policja zabrała większe ilości odezw, które uprzednio były skonfiskowane. Tego rodzaju „materjału" policja zabrała trzy worki.

Przy tej okazji policja **zabrała** p. Strzeleckiemu

dwa rewolwery, kilkaset naboi

i kilka futerałów na broń.

Skonfiskowane przez policję odezwy, ulotki, korespondencję i broń przewieziono do komisarjatu policji.

Sprawa zostanie skierowana do prokuratora.

Rewizje te wywołały wśród działaczów endeckich

zrozumiałą konsternację.

Rzemieślnicy i drobni kupcy żydowscy w Zagłębiu za rządem marsz. Piłsudskiego.

Onegdaj w sali kina „Momus" na Pogoni odbył się wiec zorganizowany przez żydowski blok wyborczy współpracy z rządem, pod przewodnictwem p. Posłusznego, sekretarzował A. Hampel, w którym wzięło udział około 500 osób. Asesorowali pp.: Oliner, Opatowski, Broda, Kestenberg, Rajs, Bajtner, Litmanowicz i Zaks.

Na wiecu przemawiali pp.: — A. Hampel, Posłuszny, Oliner, dr. Rotstein, Opatowski, Zielonka, Paryser i Eksztajn.

Wszyscy mówcy zaznaczali, że w ciągu jedenastu lat Niepodległości karmiono społeczeństwo demagogją i partyjnictwem i dopiero rządy marsz. Piłsudskiego zajęły się zagadnieniami gospodarczemi, a zwrot na lepsze zaznaczył się od 1926 roku.

Zebrani żydzi rzemieślnicy i drobni kupcy uchwalili wysłać depesze hołdownicze do prezydenta Rzeczypospolitej, marsz. Piłsudskiego i płk. Sławka, treści następującej:

„Zebrani w dniu 3-II na wiecu w Sosnowcu-Pogoni rzemieślnicy i drobni kupcy żydowscy składają Ci najdostojniejszy panie prezydencie, jako głowie państwa polskiego wyrazy czci i hołdu".

„Zebrani 3-II na wiecu w Sosnowcu-Pogoni rzemieślnicy i drobni kupcy żydowscy składają Ci, panie marszałku i opiekunie odrodzonego państwa polskiego, jako pierwszemu obywatelowi Rzeczypospolitej, wyrazy czci ihołdu".

Trzecią depeszę wysłano do płk. Sławka z wyrazami uznania i podziękowania za usilną akcję wspierającą słuszne i owocne dążenia i poczynania rządu marsz. Piłsudskiego.

Na zakończenie zebrani uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

„Rzemieślnicy i drobni kupsy żydowscy miasta Sosnowca, zebrani w liczbie 500 osób na wiecu w kinie Momus" na Pogoni, dnia 3-II wysłuchawszy rzeczowych przemówień mówców, uchwalają jednogłośnie w dniu wyborów do sejmu 16 listopada i 23 listopada do senatu, poprzeć w całej rozciągłości listę nr. 1, na czele której stoi budowniczy Polski, pierwszy marszałek wolnej Rzeczypospolitej, Józef Piłsudski, którego celem jest dobrobyt wszystkich obywateli i potęga państwa polskiego, którego jesteśmy wiernymi obywatelami. Stajemy więc jak jeden mąż do głosowania na listę nr 1.".

Zebrani rozeszli się, wznosząc okrzyki na cześć prezydenta i marszałka Piłsudskiego.

KREM DO ZĘBOW „TLEN" jest bez mydła.

Z Kielc.

(k) **Budowa mostu na Słowiku pod Kielcami.** Prowadzone od dłuższego czasu prace nad budową mostu żel-betonowego na Słowiku pod Kielcami, dobiegają końca, tak, że wkrótce należy się spodziewać otwarcia.

Będzie to drugi z kolei most, odpowiadający rozmiarami mostowi „Żeromskiego" na Cedzynie, na drodze na św. Krzyż.

Nadmienić należy, że w tych dniach zostanie wykończonych kilka mniejszych mostów żel-betonowych na terenie powiatu kieleckiego.

Budowa tych mostów zmniejszy w znacznym stopniu dotychczasowe wydatki na konserwację mostów drewnianych, które spełniały swą rolę do wiosny bieżącego roku.

(k) **Festival literacki.** Dnia 7 b. m o godz. 8 i pół wiecz. odbędzie się w teatrze polskim w Kielcach festival literacko-artystyczny pod ciekawym tytułem „Kobieta szuka mężczyzny — mężczyzna szuka kobiety". Impreza ta, zainicjowana w Łodzi, odwiedziła już szereg miast w Polsce, ciesząc się wszędzie wielkiem powodzeniem. Bierze w niej udział szereg wybitnych artystek teatrów miejskich w Łodzi, dziennikarzy i literatów. W pogodny, niefrasobliwy sposób oświetlą nam oni wzajemny stosunek kobiety i mężczyzny, opierając się na takich „autorytetach" w tej sprawie jak Pittigrilli, Decobra, Boy i inni. Jednem słowem — będzie to wieczór wykwintnego. subtelnego humoru, tego humoru, którego brak tak daje się nam obecnie odczuwać.

Przedsprzedaż odbywa się w kasie teatru polskiego w Kielcach.

(k) **O opał dla najbiedniejszych.** Zima się zbliża, a szereg najbiedniejszych rodzin w Kielcach drży już z zimna w swych lepiankach na przedmieściach bądź też w suterynach.

Dawniej o tej upośledzonej kaście ludzi myślał magistrat, a dziś, jak krążą pogłoski, o sprawie tej nie może być mowy, bo i skąd brać pieniądze, gdy w kasie miejskiej pustki?

Apelujemy przeto do ofiarnego społeczeństwa naszego grodu. aby nie zapominało o tych nieszczęśliwcach, którym bieda w oczy zagląda.

Ofiary składać można w naszej redakcji lub też w wydziale opieki w magistracie.

Niechaj apel nasz nie minie bez echa.

(k) **Nauczycielstwo pow. Pińczowskiego na flotę narodową.** Na zwołanej przez inspektora szkolnego w Pińczowie konferencji nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu pińczowskiego uchwaliło zapisać się gremjalnie na członków komitetu floty narodowej i stworzyć samodzielne koło nauczycielskie K. F. N. Wybrano zarząd w osobach: Leona Janiszewskiego, inspektora szkolnego, p. Marji Nowakowskiej, kierowniczki szkoły powszechnej żeńskiej i p. Wojciecha Chata, kierownika szkoły męskiej. — Zebrani wyrazili gorący protest przeciwko prowokacyjnym mowom min. Treviranusa. Również nauczycielstwo powiatu pińczowskiego tworzy samodzielne koło L. P. P. P., które od 1 stycznia b. r. wpłaciło do powiatowego komitetu L. O. P. P. 1510 zł. Zarząd koła L. O. P. P. stanowią: p. Władysław Świderski, zastępca inspektora szkolnego, p. Marja Nowakowska i p. Wojciech Chat.

HRABIA MONTE CHRISTO.

453.

— Więzienie to — rozpoczął opowiadanie strażnik — zajmował przed laty pewien przestępca nad wszelki wyraz niebezpieczny. Niebezpieczny nietylko ze względu na ogromną siłę fizyczną jaką rozporządzał, lecz zwłaszcza, iż jego umysł był nad wszelki wyraz ruchliwy, pełen najrozmaitszych podstępów. W tym samym czasie był w tych lochach więziony jeszcze inny więzień niemniej niebezpieczny, warjat; miał to być zresztą człowiek bardzo, po za swem szaleństwem, dobry; był księdzem.

— Więc to był warjat — odezwał się Monte Christo — czemże się ujawniało to jego warjactwo?

— Ofiarowywał każdemu miljony, za wolność.

Monte Christo wzniósł oczy ku niebu, lecz go nie dojrzał. Kamienne sklepienie odzielało go od niebieskiego przestworza.

Pomyślał wtedy, iż niemniej ciężką i grubą zasłonę mieli na oczach ci, którzy słowom opata Farji nie dawali wiary.

— Więźniom z różnych cel wolno się było widywać ze sobą zapewne? — zapytał z udaną naiwnością Monte Christo.

— Broń Boże!... Przeciwnie, było to właśnie wzbronione jaknajsurowiej, lecz ci dwaj więźniowie drwili sobie z rozkazów i wykopali podziemną galerję pomiędzy swemi celami. Twórcą pomysłu był ów młody więzień, rzecz prosta, był on nietylko bardzo silny bowiem, ale i nadzwyczajnie sprytny, rzutki i przedsiębiorczy, gdy biedny ksiądz, wprost przeciwnie — był stary, słaby i nad wszelki wyraz niezaradny. A zresztą — to był warjat przecież, idjota, nie zdolen do przeprowadzenia konsekwentnego żadnej swej myśli.

— O ślepi! — szepnął Monte Christo.

— Otóż tunel, łączący te dwie cele — ciągnął dalej dozorca — przebił jak mówiłem młodszy z przestępców. Jakiemi narzędziami? — nikt odgadnąć nie zdołał. Gdy się to stało, więźniowie ci byli, oczywiście w porozumieniu ze sobą. Jak długo to trwało? — nie wiadomo. Przyszedł jednak dzień, w którym wszystko się wydało; zaś stało się to za przyczyną śmierci opata. Niech pan zgadnie, jak postąpił wtedy młodszy z więźniów? — zapytał dozorca przerywając swe opowiadanie.

— Nie zgadne — odpowiedział Monte Christo.

— Wziął ciało zmarłego, przeniósł je do swej celi i ułożył na swem łóżku twarzą do ściany, sam zaś wrócił do celi opata, otwór założył starannie kamieniami, a następnie zajął miejsce w worku, który tu taj trumnę zastępuje. Co pan powiesz na czyn tak szalony?

Monte Christo na pytanie to odpowiedział milczeniem: przymknął oczy, przeżywając powtórnie wszystkie zdarzenia, jakie w tych pamiętnych chwilach miały miejsce.

Odźwierny mówił dalej:

— Więzień robił tak w nadziei, iż go z więziennej celi przeniosą do jakiegoś domu przedpogrzebowego i tam na noc zostawią, a wtedy wydostanie się on z kaplicy, rzuci do morza i tym sposobem ucieknie.

Na nieszczęście, inne były zwyczaje w więzieniu twierdzy If, które wszystkie te zamiary w niwecz obróciły.

Umarłych tutaj nie grzebano, i nie odprawiono przy ich ciałach żadnych modłów; poprostu wynosiło się zmarłych z celi i — po przywiązaniu im trzydziesto funtowej kuli do nóg — rzucono ze skał do morza.

Tak się i w tym wypadku stało, śmiałka rzucono do morza z najwyższego punktu murów.

Nazajutrz ciało opata znaleziono w celi młodszego więźnia i tym sposobem cała taiemnice ujawniono, gdyż i grabarze się wtedy przyznali, o czem poprzednio milczeć woleli, iż w chwili, gdy worek rzucono w powietrze, usłyszeli przerażający krzyk, stłumiony przez fale morza, w którem znikł worek wraz z ciałem.

Monte Christo z zapartym oddechem słuchał opowiadania tego; pot zimny spływał mu po czole.

— Czy żadna wieść nie doszła was potem o tym więźniu? — zapytał po chwili

— A jakaż wieść dojść by mogła? Przecież on, padając z takiej wysokości, musiał się zabić na miejscu.

— Jakżeż się nazywał ten nieszczęśliwy?

— Nie było to nikomu wiadome. Nawet w więziennych księgach nie było zamieszczone jego nazwisko, figurował w nich bowiem jako Nr. 34-ty tylko.

— Villeforcie!... Villeforcie!.. — szepnął przejmującym pełnym grozy głosem Monte Christo, — musiałeś się mnie obawiać najwidoczniej, jeżeli chciałeś zetrzeć nawet ślad mego imienia!

c. d. n.

(k) Z ulicy Mickiewicza. W tych dniach na ulicy Mickiewicza zostały posadzone drzewka. Jest to częściowe wykonanie programu magistratu o zadrzewieniu ulic.

Spodziewać się należy, że inne ulice dostąpią również do tego zaszczytu.

(k) Groch o ścianę... Niejednokrotnie już zabieraliśmy głos na łamach naszego pisma o „pomniku niewoli" (cerkwi prawosławnej), którego istnienie jest bolączką naszego grodu.

Odpowiedzi do obecnej chwili niema i najprawdopodobniej nie będzie. Tymczasem przechodnie są narażeni na niebezpieczeństwo, grożące im każdej chwili. W czasie niepogody całe płaty tynku padają na chodnik.

Jeśli więc w tej chwili nie może być mowy o rozbiórce cerkwi, to w takim razie należy niezwłocznie przystąpić do zabezpieczenia, względnie całkowitego zagrodzenia przejścia, tembardziej że tą drogą w godzinach porannych dąży setki dzieci do szkół.

Może wreszcie groch przylgnie do ściany...

(k) Gdzie pójść wieczorem? Kino „Czwartak" — Król królów. Kino „Palace" — Ataman zielonej brygady. Kino „Union" — Niepotrzebny człowiek

Z Sosnowca.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU KLUBU MŁODZIEŻY IM. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W SOSNOWCU

Klub młodzieży im. marszałka Piłsudskiego w Sosnowcu (Warszawska 22) obchodzić będzie w dniu 9 t. j. w niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru.

Program uroczystości zapowiada: g. 11 rano nabożeństwo i poświęcenie sztandaru w kościółku Najśw. Serca Jezusowego w Sosnowcu; złożenia wieńca na płycie nieznanego żołnierza; okolicznościowe przemówienia; wbijanie gwoździ i wpisywanie się do złotej księgi wieczystej; o godz. 7 wiecz. w sali klubu uroczysta akademja połączona z obchodem setnej rocznicy powstania listopadowego, 10-letniej rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami oraz z dwuletnią rocznicą istnienia klubu, w czasie akademji zostaną wręczone dyplomy pierwszym członkom honorowym klubu.

O godz. 9 wiecz. bankiet w salach klubu dla zaproszonych gości.

Godność rodziców chrzestnych raczyli przyjąć: marszałkowa Al. Piłsudska, pułkownik W. Sławek, starościna E. Boxowa, dyrektorowa K. Mazurowa, dyr. J. Cholewicka, wojewoda J. Paciorkowski, starosta J. Boxa i dr. J. Marczyński.

Ponadto godność honorowych rodziców chrzestnych przyjęło kilkadziesiąt osób z Zagłębia.

* * *

Klub młodzieży im. marszałka Piłsudskiego w Pogoni, z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru przez klub młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Sosnowcu ul. Warszawska 22, zwołuje na dzień 6 listopada r. b. do lokalu przy ul. Czeladzkiej 26 o godz 7.30 wiecz. zebranie członków klubu.

(s) Złożenie wieńców. W dniu wszystkich świętych b. r. jak rokrocznie, tradycyjnym zwyczajem przybyły delegacje powstańców śląskich ze sztandarami do Sosnowca — na czele z ks. Siwkiem i d-cą baonu IV pp. Szpillą. Po wysłuchaniu mszy świętej, udano się na cmentarz, gdzie złożono wieńce i obsadzono wartę przy kaplicy bohaterów.

Przy niniejszem podajemy do wiadomości, że w Sosnowcu został założony pluton młodzieży P. W. powstańców pod dowództwem p. R. Kwasa z siedzibą na Wawelu (Seminarjum). Zapisy na członków — wtorki i soboty od godz. 18 — 21.

(s) Egzaminy w szkole powszechnej. W sobotę 8 b. m. w szkole powszechnej Nr. 7 w Pogoni odbędą się egzaminy nadzwyczajne dla tych, którzy pragną otrzymać świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej. Początek egzaminu o godz. 8 rano. Opłata za egzamin wynosi 20 zł.

(s) Odłożenie wiecu robotniczego, zorganizowanego przez BB. Projektowany na wczoraj wiec przy Walcowni hr. Renarda nie odbył się z powodu nie przybycia prelegentów.

Wiec ten jednak odbędzie się w najbliższych dniach.

(s) Zatrzymany. Wczoraj zatrzymany został Teodor Kunsztyła, l. 24, mieszkaniec Lubna, pow. brzozowskiego. Kusztyła był poszukiwany przez sąd powiatowy w Sykowie, za dokonanie szeregu kradzieży.

Przy osobistej rewizji odebrano od Kusztyły rewolwer „Parabellum" nr. 1133.

(s) Ofiary. Z powodu odnalezienia zgubionej pensji przez robotnika centralnej składnicy P. K. Ch. w Sosnowcu, urzędnicy buchalterji aptecznej zebrane 19 zł., na częściowe pokrycie pensji robotnika, wpłacili do L. M. K. na rzecz łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi".

(s) Repertuar kin. Kino „Zagłębie" I. „Na zachód od Zanzibaru". II. „Walka o złoty róg".

„Palace" — „Po zachodzie słońca".

„Wawel" — I. „Piekło miłości". II. „Tajemnicza msc".

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu drogich nam zwłok

ś. p. Franciszka Kęska

na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności ks. prałatowi w Strzemieszycach, oraz wikaremu i ks. prob. Stradowskiemu w Maczkach, związk. restauratorów w Sosnowcu, związk. kupców w Kazimierzu, składają serdeczne „Bóg Zapłać" pozostali w głębokim smutku

Zona, dzieci i rodzina.

Pod kołami samochodów.

Wczoraj około godz. 1.30 popoł. na ul. 3-go maja w Sosnowcu, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek samochodowy, któremu uległ woźny magistratu Sosnowca, Władysław Chachulski.

Chachulski w czasie przechodzenia przez jezdnię, został silnie uderzony przez nadjeżdżające auto w bok, wskutek czego nawznak upadł na chłodnicę, a z niej spadł na jezdnię, uderzając silnie głową o bruk.

Auto zatrzymano i rzucono się na pomoc Chachulskiemu, który bez przytomny leżał na jezdni, a z nosa sączyła mu się struga krwi.

Chachulskiego w stanie nieprzytomnym odniesiono do pobliskiego ambulatorjum kolejowego, gdzie udzielono mu natychmiastowej pomocy lekarskiej, następnie w stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala miejskiego.

Lekarz ordynujący orzekł, że Chachulski prawdopodobnie uległ pęknięciu czaszki.

Autem kierował Zenon Biela, zam. przy ul. Florjańskiej nr. 20 w Sosnowcu, którego zatrzymano.

* * *

Drugi podobny wypadek samochodowy wydarzył się na Piaskach, obok kościoła.

Pod koła przejeżdżającego samochodu wpadła Cecylja Szewczyk, lat 12, zam. przy ul. Betonowej nr. 15, na kol. Piaski.

Szewczykówna doznała silnego obrażenia głowy i w stanie ciężkim przewieziono ją do miejscowego ambulatorjum, a stamtąd do szpitala.

Autem kierował inż. Antoni Jurczyński, l. 43, zam. w Sosnowcu, przy ul. Nowej nr. 18.

Uroczystości 11-go listopada w Będzinie

W sali starostwa odbyło się zebranie zaproszonych przedstawicieli miejscowych instytucyj i organizacyj, na którem zorganizowano komitet wykonawczy obchodu dziesięciolecia zwycięskiego odparcia najazdu Rosji sowieckiej i uroczystości 11-go listopada.

Do prezydjum komitetu miejskiego weszli pp.: dr. Bronisław Jarzębowski (przewodniczący), dr. Tadeusz Barylski (zastępca przewodniczącego), Antoni Kisyński (sekretarz), dyrektorowa Marja Kosibowiczowa (przewodnicząca sekcji propagandy), inż. Mieczysław Laubitz (przewodniczący sekcji technicznej), naczelnik Romuald Kamiński (przewodniczący sekcji finansowej) i inż. Ludwik Kamiński (przewodniczący sekcji imprez artystycznych i sportowych).

Poszczególne sekcje odbyły szereg zebrań i opracowały szczegółowy program uroczystości.

Uroczystość obchodu odbędzie się dn 11 listopada.

Program 1 części przed południem odbędzie się w siedzibie władz powiatowych t. j. w Będzinie, program 2 części odbędzie się wieczorem w Sosnowcu.

Uroczystość poranna w Będzinie w dniu 11-go listopada zapowiada: nabożeństwo w kościele parafjalnym o g. 9.30 i defiladę: wojska, policji, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, sokoła, cechów oraz organizacyj społecznych.

Niezależnie od wyżej wspomnianych uroczystości, miejscowy komitet zapowiada następujący program:

W niedzielę dnia 11 listopada sprzedaż znaczka na dochód sierocińca imienia marszałka J. Piłsudskiego w powiecie będzińskim i kwesta przy stolikach w kinach.

W dniu 10 listopada o godz. 18 capstrzyk, udział biorą: wojsko, związek strzelecki, straż ogniowa i t. d. Wymarsz z koszar 23 p. a. p. następnie ulicami Małachowskiego, Sączewską, Kołłątaja, Małachowskiego, dookoła placu 3 maja, ul. Potockiego i Modrzejowską do koszar, gdzie nastąpi rozwiązanie.

O godz. 19.30 przedstawienie teatralne dla garnizonu 23 p. a. p. na Górze Zamkowej.

Odegraną zostanie przez zespół artystów teatru sosnowieckiego sztuka pod tytułem „Wierna Kochanka".

W dniu 11 listopada, w godzinach popołudniowych, odbędzie się wyświetlanie obrazów w kinie „Nowości" dla wojska o godz. 14-ej dla młodzieży szkół powszechnych o godz. 16-ej.

O godz. 16-ej w kinie „Capitol" ul. Piłsudskiego odbędzie się uroczysta akademja.

Manifestacyjny pogrzeb ofiary mordu partyjnika endeckiego w Koziegłowach.

W pogrzebie wzięły udział liczne rzesze miejscowego społeczeństwa i delegacje: Federacji Z. O. O., związku strzeleckiego, powiatowego zarządu B. B. W. R. z Zawiercia, zw. inwalidów, zw. rezerwistów i b. wojskowych i t. d.

Onegdaj odbył się manifestacyjny pogrzeb ofiary mordu politycznego w Koziegłowach, ś. p. Marjana Perugi, zabitego przez endeckiego partyjnika Jana Stodołkiewicza.

Przed trumną niesiono wieńce, z których wyróżniał się wieniec B. B. W. R. z napisem: „Ofiara ohydnego mordu politycznego — powiatowy komitet B. B. W. R. w Zawierciu".

Po odprawieniu modłów w kościele, kondukt ruszył na cmentarz, gdzie przemawiali: kmdt. pow. zw. strzeleckiego p. Stosik i p. Swistek.

W czasie opuszczania trumny do grobu zebrani odśpiewali „Rotę" i „Śpij kolego w ciemnym grobie"...

Wzruszającym był moment, kiedy matka zabitego, szlochając rzekła:

„Ty synu zabity zostałeś za wiarę i państwo przez bogacza ze stronnictwa „narodowego". Będę się modliła o taką śmierć dla zbrodniarza".

* * *

Po pogrzebie, przed cmentarzem, w obecności rodziny zamordowanego i uczestników pogrzebu odbył się apel strzelecki.

Do strzelców przemawiali: kmdt. Stosik i sekretarz federacji P. Z.

Uchwalona została rezolucja, potępiająca mord i wzywająca władze do zabezpieczenia bytu matce i żonie zabitego na majątku mordercy. O. O., p. Sawicki

Historja dwuch wspólników z Sosnowca.

Onegdaj przez policję zatrzymany został znany na terenie Zagłębia w sferach kupieckich i przemysłowych, kupiec i współwłaściciel składu „Rewja", przy ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu, Henryk Oksenhendler, zam. w Sosnowcu, przy ul. Kołłątaja nr. 6.

Oksenhendler oskarżony jest o przywłaszczenie 5.400 dolarów Izraela Kamienia, zam. w Łodzi. Oksenhendler i Kamień byli cichymi wspólnikami. Przy jednej z tranzakcyj handlowych otrzymane od Kamienia 5.400 dol. Oksenhendler przywłaszczył sobie.

Sprawa oparła się początkowo o rabina, lecz bezskutecznie.

Kamień nie mogąc doczekać się zwrotu pieniędzy oddał sprawę w ręce prokuratora.

Oksenhendler został zatrzymany i dziś przekazany zostanie do dyspozycji sędziego śledczego.

SMUTEK P. GRAJCARA I S-KI złagodził sąd okręgowy w Sosnowcu

Wielki rwetes powstał w firmie „Grajcar i ska" (Sosnowiec, Modrzejowska) — ruchliwym interesie „za gotówkę i na raty"...

W powietrzu wisiała burza. Pryncypał rzucał się w bezsilnej wściekłości, w kącie ronił łzy nieszczęsny „łapacz".

W stosie bowiem weksli znaleziono pięć fałszywych.

Pomysłowymi oszustami, których „łapacz" nieopatrznie wciągnął do sklepu, byli ślązacy: Paweł Kocura, lat 42 i Gertruda Pietrykowska, lat 35, oboje z Szopienic.

Losy ich rozstrzygał wczoraj sąd okręgowy w Sosnowcu.

Wyrok opiewa po 3 miesiące na głowę.

Z Czeladzi.

(c) Z komitetu obchodu Niepodległości. Zawiązał się komitet miejski, celem uczczenia obchodu 11-ej rocznicy istnienia Polski. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę, dn. 9 listopada według następującego programu:

O godz. 9 rano zbiórka wszystkich organizacyj, obok pomnika poległych. Ustawienie warty honorowej przy pomniku i wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie w sali kina „Czary" odbędzie się uroczysta akademja.

Z Dąbrowy.

RAŻONY PRĄDEM PONIÓSŁ ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Wczoraj na kopalni „Paryż" w Dąbrowie zdarzył się tragiczny wypadek, w którym poniósł śmierć Wincenty Paździor, zamieszkały przy ul. Traktowej 6 na Ksawerze.

Wincenty Paździor, będąc zatrudnionym przy maszynie elektrycznej, dosunął się prawdopodobnie za blisko do głównych przewodów elektrycznych i poniósł śmierć na miejscu, rażony prądem.

Paździor osierocił żonę i czworo drobnych dzieci.

Z Zawiercia.

(z) Uchwała cechu szewców i garbarzy w Kromołowie. Z okazji święta św. Kryspina, zebrani członkowie cechu szewców i garbarzy w Kromołowie pow. zawierckiego, po przyjęciu do wiadomości pisma izby rzemieślniczej w Kielcach, jednogłośnie oświadczają się za współpracą z rządem marszałka Piłsudskiego i w dniach: 16 listopada i 23 listopada 1930 r. stanąć przy urnach wyborczych, wraz ze swojemi rodzinami, oddając swe głosy na listę nr. 1., na której czele widnieje nazwisko marszałka Józefa Piłsudskiego, wielkiego i niezłomnego budowniczego naszego państwa polskiego.

Niech żyje marszałek Józef Piłsudski, budowniczy silnego i mocarstwowego państwa polskiego!

Starszy cechu: Franciszek Hamerlik. Sekretarz: Aleksander Dziurski.

Z Myszkowa.

(m) Przymusowe lądowanie samolotu pasażerskiego. Wczoraj o godz. 1-ej popoł. na polach majątku Mijaczów, obok szpitala powiatowego wylądował przymusowo samolot pasażerski „Junkiers", z powodu pęknięcia rurki od oliwy, zdążający z Warszawy do Katowic, pilotowany przez pilota Bergiela. Pasażerowie wyszli bez szwanku.

(m) Kradzież. Posterunek policji w Myszkowie, w czasie patrolowania rejonu przypadkowo znalazł u Jana Borówki w Nowej Wsi, gminy Żarki dwa koła od wozu. Borówka przyznał się, że kupił je od Wojciecha Pełki z Połomji, które ukradł u wójta gminy Żarki p. Leopolda Grabowskiego. Koła zwrócono właścicielowi, a sprawę kradzieży przekazano sądowi.

(m)Z komitetu uroczystości odparcia bolszewików. Z przyczyn od komitetu niezależnych uroczystość obchodu odparcia bolszewików i odsłonięcia pomnika odbędzie się nie 11-go, a 9-go b. m.

Z Olkusza.

(ol) Komitety przedwyborcze w powiecie olkuskim. W Pilicy zawiązał się komitet przedwyborczy kobiet BBWR, składający się z następujących pań: M. Czyżewska — przewodnicząca; Drążkiewiczowa — zastępczyni; Kubiczkowa — sekretarka; Stróżecka — skarbniczka; K. Lagowa, M. Ogonkowa, Sobocińska i Kornobisowa — członkinie zarządu. Również zawiązał isę komitet przedwyborczy w Ogrodzieńcu, wskład którego weszły panie: M. Szymańska— przewodnicząca; M. Pińkowska — sekretarka; J. Cupiał — skarbniczka i przewodnicząca sekcji propagandowej p. Józefa Gajek.

Pozatem zorganizowane zostały komitety w Wolbromiu, Chechle, Nowej—Wsi, Żelazku, Rodakach, Kosmołowie, Gieble i innych miejscowościach powiatu.

Komitety te powstały dzięki niestrudzonej pracy p. Jadwigi Witczyńskiej, członkini zarządu „Strzelca" olkuskiego.

NOWOOTWARCIE! NOWOOTWARCIE!

AMBULATORIUM ELEKTRO-TERAPEUTYCZNE

W KATOWICACH, ULICA KOCHANOWSKIEGO 13

3 MINUTY OD DWORCA.

Kierownictwo: E. STAŁOWSKA

Jedyny w Polsce zakład, który posiada tego rodzaju aparaturę.

KOMBINOWANE NAŚWIETLANIE SPECJALNEMI APARATAMI

oraz diatermją i naświetl. kwarcowe stosuje się w następujących chorobach: wszystkie przeziębienia i ich następstwa: zachorzenia dróg oddechowych, reumatyzm, ischias, neuralgia; chroniczne zachorz. organów wewnętrznych: choroby serca, zachorz. żołądka i jelit, katar płuc, gruźlica, cukrzyca, zachorzenie nerek i pęcherza; choroby nerwów. padaczka, hysterja, wycieńczenie; choroby skórne: egzemy, liszaje; specjalne leczenie chorób kobiecych: anemia, chroniczne katary, macicy, upławy; u dzieci brak apetytu, krzywica, skrofuloza.

KAŻDE NAŚWIETLANIE TRWA 1 — $1^1/_2$ GODZ. i KOSZTUJE 7.— ZŁ.

Godz. przyjęć: 8 — 1 i od 2 — 5.

Obsługują egzamin. rutynow. siły.

Wiece niedzielne w Zagłębiu.

W niedzielę, 2 listopada na terenie powiatu będzińskiego i zawierckiego odbyły się następujące wiece przedwyborcze bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.

Miejscowość	Prelegenci	Ilość obecnych
Dąbrowa Górnicza	dr. Z. Madeyski	600 osób
Będzin	A. Zięba	700 osób
Sosnowiec	S. Wojciechowski, J. Kaczkowski, Z. Madeyski	800 osób
Czeladź	dr. T. Barylski	600 osób
Zagórze	R. Kicki, L. Berbecki	1.500 osób
Klimontów	R. Kicki, W. Raczkowski	300 osób
Niemce	J. Kaczkowski, dr. Gosiewski	120 osób
Grodziec	W. Kaczkowski, R. Lewicki	200 osób
Strzemieszyce	Madeyski	800 osób
Siemonja	Ney, Kotala, Wróblewski, Miazek	400 osób
Wymysłów	Ci sami co wyżej	200 osób
Niezdara	Miazek, Jędrzejkiewicz	70 osób
Dańdówka	L. Berbecki	120 osób
Psary	J. Torbus, A. Zięba	100 osób
Gołonóg - Łęknice	J. Szary, J. Konieczko	60 osób
Zychcice	St. Antonowicz, Z. Nowara	150 osób
Wojkowice Kom.	W. Raczkowski, R. Lewicki	300 osób
Ząbkowice	dr. E. Schönborn, J. Lengas, dr. Kołakowski	200 osób
Tąpkowice	J. Strzałkowski, Z. Nowara	150 osób
Sączów	Ci sami co wyżej	60 osób
Ożarowice	Ci sami co wyżej	60 osób
Chruszczobród	Grabowski, Klimek	160 osób
Rokitno Szlacheckie	Grabowski, Klimek	100 osób
Kuźnica	Żurek	100 osób
Obrożyce	Furgalski	150 osób
Turza	Utracki	100 osób
Lgota	Świstek	150 osób
Bendusz	Pietraszak, Robakiewicz, Wyga	110 osób
Bzurowice	Siurda, Jaworski	130 osób
Cieszula	Grabowski, Klimek, Kudlicki	100 osób.

Niezależnie od powyższych wieców odbyło się także blisko 30 zebrań t. zw. „chałupniczych“, na których przemawiali miejscowi prelegenci. Wszystkie wiece i zebrania doszły do skutku, opozycja b. słaba, zaledwie kilku jednostek na mniejszych zebraniach. Stwierdzić należy, że lista bezpartyjnego bloku zyskała na wszystkich terenach wiejskich i w mieście poważne zaufanie, wynikiem czego są rezolucje, opowiadają ce się za rządem marszałka Piłsudskiego i poparciem jego listy. Te objawy społeczeństwa świadczyć mogą o klęsce jaką w najbliższych tygodniach poniesie endecja i centrolew przy głosowaniu do sejmu.

Kino-teatr „Wawel“ w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

DZIŚ! Wyświetla film podwójny pt. DZIŚ!

„Piekło miłości“

III c a serja z cyklu jeździec bez głowy“ p. t.

„Tajemnicza moc“

W roli głównej HARRY PEEL.

Wkrótce: „PRZYBŁĘDA“, „ZŁOTO PUSTYNI“.

Kino-Teatr Dźwiękowy „Nowości“ BĘDZIN.

Od środy 5-go do niedzieli 9-go listopada rb. po raz pierwszy w historji filmu Polskie słowo i polska pieśń z ekranu! Pierwszy wielki film polsko-amerykański 100 proc. dźwiękowo - śpiewny i mówiony, reżyserowany przez znakomitego konferansjera teatru „Qui Pro Quo” w Warszawie, Fryderyka Jarosego

REWJA HOLLYWOODU

15 przebojów! 200 girls! Najpiękniejsze piosenki w wykonaniu HANKI ORDONOWNY Najpiękniejsze przeboje KAROLA HANUSZA W rol. gł. słynni artyści polscy razem z znakomitemi gwiazdami Ameryki HANKA ORDONÓWNA, KAROL HANUSZ, Buster Keaton, — John Gilbert, Conrad Nagel i Bessie Love, —

Nadprogram 100% dodatek dźwiękowy pt. Djabelska Lekcja w 2 akt.

W srodę dnia 12 listopada 1930 r. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Gimnazjum przy ul. Dziewiczej 4 odbędzie się

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

Członków Zrzeszenia Rodzicielskiego Szkół Średnich i Fachowych na Zagłębie Dąbrowskie w Sosnowcu

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Prezydjum, 2) Odczytanie protokułu ostatniego Ogólnego Zebrania, 3) Zaciągnięcie pożyczki zł. 5000 w złocie w Komunalnej Kasie Oszczędności w Będzinie, 4) Uzupełnienie uchwały Ogólnego Zebrania z dn. 27.6. 1930 r. w sprawie zaciągniętej pożyczki zł. 70.000 i przyznanie, że zaciągnięta pożyczka została pożyczona w złotych w złocie w Komunalnej Kasie Oszczędności w Będzinie oraz udzielenie hipotecznego zabezpieczenia dla wymienionej pożyczki, 5) Udzielenie ewikcji Komunalnej Kasie Oszczędności w Będzinie na sumę zł. 15.000.— 6) Sprawozdanie z rozbudowy Gimnazjum, 7) Wolne wnioski.

Zgodnie z § 47 statutu zebranie powyższe będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. Ze względu na ważność spraw prosimy o konieczne i punktualne przybycie.

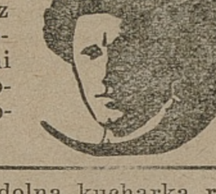
ZARZĄD.

CHORZY NA PŁUCA

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi, niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc, oraz koklusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. Przy użyciu FAGOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała.

FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach.
Skład główny apteka H. ROSENSTADTA,
Warszawa, Pl. Grzybowski Nr. 10.

Redaktor Szyller-Szkolnik określi charakter, zdolność i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32 m. 6. Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste cały dzień. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medjum Evigny-Rara Zł. 3.





DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ (z marką Kogut“) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

Kupno i sprzedaż.

STARE żelazo (szmelc) kupuje i płaci najwyższe ceny firma H. PFEFFER w Będzinie, Małachowskiego 33, oraz poleca: Szyny budowlane i wąskotorowe, drut kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo okrągłe, płaskie i kątowe, oraz blachy.

MEBLE sprzedam: szafy, kredens i inne rzeczy. Sosnowiec, Kołłątaja 3 m. 4.

KOŃ do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Pusta 40.

DRZEWKA owocowe, wyborowych odmian agresty, porzeczki poleca Kaszyński, Zawiercie — Senatorska.

KUPIĘ biurko amerykańskie lub inne używane w dobrym stanie. Wiadomość Dąbrowa. Bank Powszechny 3-go Maja 15.

POSADY i PRACE.

500.— ZŁ. miesięcznie zarobią handlarze, domokrążni, agenci, sprzedażą artykułów dziennej potrzeby. Zgłoszenia pisemne przyjmuje firma „Par“, Katowice, Dyrekcyjna 10. pod „500“.

Przed

zapisaniem się na jakikolwiek kurs szoferski zajdź do Warszawskiej Szkoły INŻYNIERA FROMA, Sosnowiec, Warszawska 22.

UWAGA! KANDYDACI NA SZOFERÓW MECHANIKÓW. Chcąc być zdolnym szoferem trzeba się wyszkolić, tam gdzie są warsztaty, które przed zapisaniem się można obejrzeć. Jazda na samochodach kilku typów z różnemi przekładniami. Po ukończeniu takiej nauki, może słuchacz mieć pojęcie o szoferstwie i być zdolnym. Wiedzę tę zdobędzie na kursach St. Konopki. Sosnowiec Swobodna 7. Zapisy na nowy kurs codziennie.

POTRZEBNY czeladnik stolarski i chłopiec do terminu. Majowa 6, Bielecki.

POTRZEBNY zdolny stolarz meblowy. Sosnowiec Będzińska 40, Makarewicz.

POSZUKUJĘ manicurzystki od zaraz. Kielce, Duża 17, Lederman.

POTRZEBNY czeladnik szewcki na robotę męską. Sosnowiec, Wiejska 33 m. 12.

POTRZEBNA zdolna kucharka restauracyjna. Sosnowiec, „Hale Rozwoju“, Modrzejowska Nr. 30.

30 ZŁOTYCH dziennie conajmniej zarobi każdy uczciwą samodzielną pracą. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Merkur“, Katowice, Opolska 3, pod „Egzystencja“.

2 MŁODE panienki z ukończoną 1 roczną szkołą handlową, poszukują posady za ekspedjentki w większym sklepie. Zgłoszenia do administracji „Expresu“ pod „Ekspedjentki“.

LOKALE.

2 POKOJE z kuchnią i przedpokojem, umeblowane, do odstąpienia w Pogoni. Wiadomość w administracji.

POSZUKUJĘ mieszkania jednopokojowego w śródmieściu, z osobnem wejściem i wszelkiemi wygodami, ewentualnie z całem utrzymaniem od zaraz. Zgłoszenia do adm. „Expresu“ dla ...

Zgubione dokumenty.

JELEŃ Irena zgubiła książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

WOLSKI Witold zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

BEKALARCZYK Genowefa zgubiła książeczkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

HOŁOTA Leonard zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

JOACHIMCZYK Franciszek zgubił zaświadczenie na książeczkę kasy chorych, wydaną przez amb. Koszelew.

SIKORA Wincenty zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

RÓŻNE.

BEZPŁATNIE! Napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, zdolności, przeznaczenia, określenie ważniejszych faktów życia — darmo. 75 gr. (znaczki pocztowe) na przesyłkę załączyć. Warszawa, Psycho - Grafolog. Szyller - Szkolnik, Nowowiejska 32.

ODDAM dziecko na własność, dwumiesięczny chłopczyk niechrzczony. Wiadomość w administracji.

LANGNER Stefan zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Olkuszu, którą unieważnia.

UNIEWAŻNIAMY zgubiony weksel z wystawienia Sachja Neuhofa ze Szopienic na zlecenie Fabr. Octu „Ideal“ w Sosnowcu na zł. 134.75, pł. 14.III. 31 r. Zwrócić za wynagrodzeniem: Sosnowiec „Ideal“, 1-go Maja 25.

SPROSTOWANIE. Ogłoszenie z dnia 4 bm. w „Expresie“ odwołuję, ponieważ zarząd Tow. Rzemieślniczego w Sosnowcu obecny istnieje dopiero 3 mies. Za wyrządzoną krzywdę obecny zarząd przepraszam. Jan Kluk.

UNIEWAŻNIAM zgubione pozwolenie na kupno broni wydane przez starostwo Zawierciańskie w dniu 29-4-1930 r. za l. 121.997-1089 na imię Kazimierza Podmagórskiego.

OSTRZEGAM panią Z. Sz. żonę urzędnika Huty Bankowej, zamieszkałej na Starej Dąbrowie, że jeżeli nadal nie przestanie rozsiewać oszczerstw i plotek o mnie zrodzonych w jej głowie, ogłoszę ją z imienia i nazwiska. Zaniecham wszelkich kroków jedynie wtedy, kiedy będę pewna, że jest niepoczytalna. J. W.

ZA wszelkie długi żony mojej Józefy z Kuszewskich nie odpowiadam.
Stanisław Pasek, Dąbrowa.

Wydawca: Helena Monsiorska

Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel. 4-9